Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.04.2023 www.osw.waw.pl

Estonia: trzeci rząd Kai Kallas

Bartosz Chmielewski

12 kwietnia estoński parlament udzielił Kai Kallas mandatu do utworzenia rządu. Będzie to już trzeci gabinet pod przewodnictwem obecnej liderki Partii Reform. W skład nowej koalicji rządowej wejdą ponadto liberalna Estonia 200 oraz Partia Socjaldemokratyczna (SDE). Partii Reform przypadnie sześć ministerstw oraz fotel premiera, a jej koalicjantom po trzy resorty. Estonia 200 uzyskała też stanowisko przewodniczącego parlamentu (skład rządu – zob. Aneks). Powołanie gabinetu przez prezydenta Alara Karisa oraz zaprzysiężenie ministrów przed parlamentem odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Łącznie trójpartyjna koalicja będzie miała 60 miejsc w 101-osobowym Riigikogu.

Zgodnie z umową koalicyjną podpisaną 10 kwietnia rząd planuje przeprowadzenie szeregu reform dotyczących finansów, energetyki, transportu oraz spraw społecznych. W ciągu najbliższych dwóch lat podniesione mają zostać VAT i podatek dochodowy – w obu przypadkach z 20% do 22%, przy jednoczesnym zwiększeniu kwoty wolnej od podatku do 700 euro miesięcznie. Plany obejmują również wprowadzenie podatku od samochodów spalinowych oraz zmiany w sektorze energetycznym. Wydobycie łupków bitumicznych zostanie utrzymane w istniejących już wyrobiskach, a koncern Eesti Energia zostanie zreformowany. Rząd zamierza też zwiększyć efektywność energetyczną w budownictwie.

Jednymi z najważniejszych reform mają być likwidacja bezpłatnego transportu regionalnego oraz zmniejszenie zasiłków rodzinnych, które zostały ustanowione jesienią 2022 r. Liberalny rząd Kallas planuje wprowadzić także niesprecyzowane jeszcze zmiany w procedurze wyborów prezydenckich oraz samorządowych. Mają one na celu głównie ograniczenie prawa do głosowania w wyborach samorządowych dla obywateli Rosji i Białorusi – rezydentów Estonii. Według umowy koalicyjnej znowelizowane zostanie również prawo rodzinne, tak aby związki jednopłciowe mogły funkcjonować na równych zasadach. W obszarze bezpieczeństwa rząd planuje przyspieszyć prace nad rozbudową infrastruktury wojskowej na poligonie Nursipalu oraz utrzymać wydatki na obronność na poziomie przynajmniej 3% PKB w ciągu najbliższych czterech lat.

Komentarz

- Ustalenia zawarte w umowie koalicyjnej nie mają pełnego poparcia wszystkich koalicjantów. Na przykład SDE zgadza się na wprowadzenie reform finansów publicznych jedynie w przypadku równoległych działań osłonowych wobec najbiedniejszych (np. wzrost najniższych wynagrodzeń). Nie ma też jednomyślności koalicjantów w takich sprawach jak podatek samochodowy czy zmiany w procedurach wyborczych. Najsilniej dzielące poszczególne ugrupowania nowego rządu zapisy umowy zostały stworzone w

taki sposób, że możliwa jest ich wieloznaczna interpretacja. Jest to forma konsensusu między partiami liberalnymi (Partią Reform i Estonią 200), a nastawionymi bardziej prospołecznie socjaldemokratami. Oznacza to de facto, że część planów będzie ponownie negocjowana w trakcie prac parlamentarnych.

- Kontrowersyjne reformy społeczno-ekonomiczne i brak jedności w koalicji od początku jej istnienia wskazują, że nowy rząd Kallas może nie utrzymać się przy władzy przez pełną kadencję. Liberalny gabinet Estonii 200, Partii Reform i SDE będzie musiał prawdopodobnie mierzyć się nie tylko z niezadowoleniem społecznym, lecz także z frustracją we własnych szeregach (na co wpłyną m.in. dotychczasowe nieporozumienia pomiędzy premier Kallas a przewodniczącym socjaldemokratów Laurim Läänemetsem). Niesprzyjającym czynnikiem będzie też względna niestabilność estońskiej polityki. W ciągu ostatnich dwóch kadencji parlamentu (osiem lat) krajem rządziło aż pięć różnych gabinetów.
- Trzeci gabinet premier Kallas zamierza realizować politykę „zaciskania pasa". Wśród najważniejszych planów na pierwsze dwa lata rządów zapowiedziano wiele niepopularnych reform. Mają one stanowić odpowiedź na pogarszającą się sytuację gospodarczą, będącą wynikiem kryzysów z ostatnich lat – pandemii, wojny, wysokich cen energii i znacznej inflacji. Według szacunków Ministerstwa Finansów oraz Banku Estonii gospodarka skurczy się w tym roku o 1,5%, a deficyt budżetowy wyniesie 1,7 mld euro, czyli 4,3% PKB. Problemem jest także utrzymująca się wysoka inflacja, która w marcu wyniosła 15% (wzrost cen żywności w skali roku sięgnął aż 25%). Rozczarowanie społeczne budzić będzie z pewnością fakt, że ujawnione teraz plany nie zostały zapowiedziane w trakcie kampanii wyborczej.
- Problemem mogą się okazać również niektóre zamierzenia rządu dotyczące bezpieczeństwa państwa. Kontrowersje budzi projekt rozbudowy infrastruktury wojskowej w Nursipalu na południowym wschodzie Estonii. Ministerstwo Obrony chce powiększyć obecny poligon szkoleniowy (3 ha) aż trzykrotnie. Wiązać się to będzie z wysiedleniem mieszkańców okolicznych domostw i protestami społecznymi (te miały już miejsce jesienią 2022 r.). Kwestia ta budzi na tyle silne emocje, że poprzedni rząd – z powodu zbliżających się wyborów – zawiesił prace nad tym projektem i zaprzestał dyskusji na ten temat.
- Nie należy oczekiwać znaczących zmian w polityce bezpieczeństwa i polityce zagranicznej Estonii. Plany koalicyjne zakładają kontynuację już rozpoczętych projektów modernizacji sił zbrojnych. Podjęte decyzje o zakupach sprzętu, rozwijaniu wielowarstwowej obrony powietrznej, rozbudowie potencjału artyleryjskiego, wzmocnieniu sił lądowych i zwiększeniu zapasów amunicji zostaną utrzymane. Plany modernizacyjne mają być finansowane z środków przeznaczonych na obronność, które zostaną podniesione w przyszłym budżecie do 3% PKB. Dodatkowe fundusze mają zostać wyasygnowane na wydatki związane z przyjmowaniem sił sojuszniczych. Względnie nową inicjatywą zawartą w porozumieniu koalicyjnym jest postulat utworzenia misji NATO, skupiającej się na obronie, a nie jedynie na patrolowaniu przestrzeni powietrznej państw bałtyckich, jak to miało do tej pory miejsce w ramach misji Baltic Air Policing. W polityce zagranicznej, pomimo zmiany na stanowisku szefa MSZ (miejsce Urmasa Reinsalu z prawicowego ugrupowania Ojczyzna zajmie Margus Tsahkna z

Estonii 200 – do 2018 r. członek Ojczyzny), również nie dojdzie do znaczących korekt. Kontynuacji należy się spodziewać w polityce europejskiej, a także wobec Ukrainy (jednoznaczne wsparcie) i Rosji (lobbowanie na rzecz zwiększania na nią presji).

ANEKS

Tabela. Skład trzeciego rządu Kai Kallas (koalicja Partii Reform, Estonii 200 i Partii Socjaldemokratycznej)

Stanowisko	Ugrupowanie	Polityk
Premier	Partia Reform	Kaja Kallas
Minister obrony	Partia Reform	Hanno Pevkur
Minister spraw społecznych	Partia Reform	Signe Riisalo
Minister sprawiedliwości	Partia Reform	Kalle Laanet
Minister finansów	Partia Reform	Mart Võrklaev
Minister kultury	Partia Reform	Heidy Purga
Minister klimatu	Partia Reform	Kristen Michal
Minister spraw zagranicznych	Estonia 200	Margus Tsahkna
Minister edukacji i nauki	Estonia 200	Kristina Kallas
Minister IT i gospodarki	Estonia 200	Tiit Riisalo
Minister spraw wewnętrznych	Partia Socjaldemokratyczna	Lauri Läänemets
Minister zdrowia	Partia Socjaldemokratyczna	Riina Sikkut
Minister ds. rozwoju regionów oraz wsi	Partia Socjaldemokratyczna	Madis Kallas